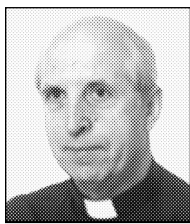


Wiadomości Polonijne



Idea „Judeo-Chrześcijaństwo” jest nie do przyjęcia

Ks. Lucjan Kamiński SDB
lucjankamienski@hotmail.com

Swego czasu ktoś z czytelników „News of Polonia” napisał do mnie list z sugestią aby napisać coś o „judeo-chrześcijaństwie” jako, że temu komuś termin ten wydawał się nieco podejrzany. Osobiście w tym momencie nie byłem świadomy znaczenia tego terminu. Termin „judeo-chrześcijaństwo” kojarzył mi się z pierwszymi wspólnotami chrześcijańskimi, które powstawały w czasach apostołskich i początkowo formowały się z nawróconych na chrześcijaństwo Żydów. Ponieważ biblistą nie jestem stąd nie miałem odwagi zabierać głosu na ten temat.

Podczas tegorocznego urlopu w Polsce, któregoś dnia a raczej wieczoru miałem okazję słuchać „Radio Maryja”. Szczęśliwy traf jako, że pan profesor Wolniewicz właśnie w „Radio Maryja” prowadził wykład dotyczący idei „judeo-chrześcijaństwa”. Nie sposób było zanotować in extenso całego wykładu pana Wolniewicza, ale zdążyłem wypunktować niektóre myśli. Prof. Wolniewicz m.in. powiedział, że istnieją ciemne i ukryte centra dowodzenia skierowane przeciwko Kościołowi katolickiemu i jego doktrynie. Jest to celowa i dobrze zaplanowana taktyka przeciwko nauce Chrystusa, którą głosi Kościół. Ktoś incognito lansuje idee wprowadzając w obieg termin „judeo-chrześcijaństwo”. Wprowadzając w obieg ten termin dezorientuje katolików mieszając pojęcia aby nastąpiło „pomieszanie z poplątaniem”, abyśmy jako katolicy byli zdezorientowani a w konsekwencji tracili naszą tożsamość na korzyść innych w tym wypadku na rzecz judaizmu. Lansuje się ten termin aby podciąć korzenie doktryny katolickiej a następnie delikatnie podstawić znak równania między katolicyzmem a judaizmem z korzyścią dla judaizmu oczywiście.

Stary Testament innymi słowy judaizm był i jest podstawą i przygotowaniem do Nowego Testamentu ale tylko do pewnego stopnia. Sam Chrystus odcinał się zdecydowanie od pewnych idei „Starego Testamentu” co widać wyraźnie w rozmowie Jezusa z uczniami odnośnie jego stosunku do Prawa Starego Testamentu i do Proroków co zanotował św. Mateusz w Ewangelii (R.5, 17-48). Ewangelista św. Mateusz pisze: „Niech wam się nie wydaje, że przyszedłem aby znieść Prawo i Proroków. Przyszedłem nie po to by je znieść, lecz aby je wypełnić... Tak więc kto byłam złałam choćby jedno z najmniejszych przykazań i zachęcał innych, aby podobnie czynili będzie uważany za najmniejszego w królestwie niebieskim...” i następnie Jezus przechodzi do szczegółowych przykładów: „Jeśli waszą doskonałością nie będziecie przewyższać uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”. Następnie z ust Chrystusa słyszymy: „Słyszeliście, jak mówiono ojcom waszym... otóż ja wam powiadam... Słyszeliście, że było powiedziane... a ja wam powiadam... Było też powiedziane... a ja wam mówię... Słyszeliście również, że powiedziano ojcom... a ja mówię...” itd.

Stare Prawo czyli Stary Testament był tylko przygotowaniem do Nowego Testamentu. Z chwilą przyjścia Chrystusa na ziemię nastąpiło nowe prawo – Nowy Testament. Judaizm jako religia spełniła swoją funkcję zostawiając miejsce temu co nowe to co głosił Chrystus. Skoro Żydzi nie uznają Chrystusa za Mesjasza a tylko za jednego z proroków to jak mogą zaakceptować chrześcijaństwo? Stąd usiłowania aby chrześcijaństwo, religia

„Co wiem o Polsce ?”

Konkurs w polskich szkołach zorganizowany przez The Academic Foundation “Polonia” in Southern California Irena Głowacka-Lawyer

The Academic Foundation “Polonia” w Południowej Kalifornii dnia 12 kwietnia br. w polskiej szkole im. Heleny Modrzejewskiej w Yorba Linda, zorganizowała pisemny konkurs dla młodzieży klas najstarszych. „CO WIEM O POLSCE?” W konkursie wzięło udział 13 studentów.

Pytania były z zakresu programu szkolnego i obejmowały tematykę polskiej historii, geografii oraz kultury i literatury polskiej. Pytania przygotowane przez komitet fundacji, były wręczone młodzieży w dzień konkursu.

Fundacja “Polonia” przeznaczyła fundusz na nagrody: za zajęcie pierwszego miejsca ufundowana nagroda wyniosła \$300, za zajęcie drugiego miejsca \$200 i trzeciego \$100.

Komitet organizacyjny składający się z członków zarządu: Irena Głowacka-Lawyer-president; Magdalena Lotolska-rbnik; Elżbieta Ozog- członek zarządu, ocenił wyniki konkursu: nagrodę pierwszą \$300 otrzymał Tomasz Frączak; nagrodę drugą Barbara Janduszcak \$200; nagrodę trzecią \$100 otrzymała Carolina Painsi.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się dnia 4 maja br. podczas uroczystości szkolnych związanych z obchodami konstytucji 3-Maja.

W szkole polskiej w Los Angeles konkurs “Co wiem o Polsce ?” odbył się dnia 3 maja br. W konkursie wzięło udział 16 studentów. Pytania były inne niż w szkole w Yorba Linda, ale zgodne z programem szkolnym.

Wręczenie nagród odbyło się na zakończenie roku szkolnego dnia 14 czerwca.

Pierwszą nagrodę otrzymał Kuba Chyła \$300; drugą nagrodę \$200 otrzymała Milena Balazy; trzecią nagrodę \$100 otrzymała Victoria Kozbiał.

Fundacja Studencka „Polonia” w Południowej Kalifornii została założona w 2003 roku. Celem fundacji jest udzielanie pomocy studentom polskim studiującym na uczelniach amerykańskich w Południowej Kalifornii. Fundacja jest organizacją charytatywną z tax-exempt statusem.

Wielkie podziękowania członkom fundacji, która mogła przyjść z pomocą finansową studentom polskim oraz nagrodzić zwycięzców konkursu „Co wiem o Polsce ?” W imieniu fundacji życzę studentom miłych wakacji i sukcesów w nowym roku szkolnym 2008 – 2009. □

katolicka zniknęła z horyzontu.

Niekiedy, aby przekonać do swojej opinii niektórzy próbują wciągnąć w to najwyższy autorytet Kościoła interpretując na opak jego wypowiedzi. Ojciec św. Jan Paweł II w pielgrzymce do Ziemi Świętej spotkał się z liderami religii judaistycznej. Podczas tego spotkania nazwał ich i cały naród izraelski „starszymi braćmi w wierze”. Szkoły rabinackie oraz duchowi liderzy narodu żydowskiego interpretowały wypowiedź Ojca św. Jana Pawła II jakoby najwyższy autorytet Kościoła Katolickiego postawił znak równania między judaizmem i katolicyzmem, a stąd już tylko pół kroku aby judaizm wchłonął katolicyzm.

Wypowiedź Papieża Jana Pawła II że to są nasi starsi bracia w wierze, ze strony Ojca św. był tylko gestem, który dał do zrozumienia abyśmy się zjednoczyli zachowując tożsamość swojego wyznania. Jako najwyższy autorytet w Kościele

Wizy K-1:

Visa Narzeczeńska

*Autor: Christopher A. Kerosky
Tł. Magdalena Zimka*

Mam dziewczynę w Polsce i jesteśmy bardzo zakochani. Czy mogę sponsorować ją poprzez wizę narzeczeńską?. Jeśli tak, jak mogę tego dokonać?

Tak, będąc obywatelem amerykańskim można sponsorować dziewczynę, jednak jej legalny pobyt będzie możliwy tylko w przypadku, gdy pobierzecie się wkrótce po jej przyjeździe do Stanów Zjednoczonych.

Obywatel Stanów Zjednoczonych może sponsorować swoją narzeczoną poprzez wizę narzeczeńską, zwaną wizą K-1. Osoba aplikująca o wizę K-1, w momencie jej otrzymania powinna w ciągu 90 dni od przekroczenia granicy U.S. wyjść za mąż/ożenić się wyłącznie z osobą zapraszającą i sponsorującą, aby kwalifikować się do zmiany statusu na pobyt stały w tym kraju.

Aby aplikować o wizę narzeczeńską, należy prawidłowo złożyć formę I-129F do Biura Imigracyjnego w Departamencie Bezpieczeństwa Narodowego [Bureau of Citizenship and Immigration Services of the Department of Homeland Security]. Ponadto, należy przedłożyć wiele dodatkowych niezbędnych dokumentów, takich jak zdjęcia czy akt urodzenia. Przeważnie cały proces aplikacji o wizę narzeczeńską zajmuje od 9-12 miesięcy.

Podczas rozpatrywania aplikacji Biuro Imigracyjne [Immigration Service] dokładnie sprawdza, czy narzeczeństwo jest w dobrej wierze i czy jest rzeczywiste. W związku z tym należy przedłożyć niezbite dowody potwierdzające autentyczność tej znajomości. Wśród dokumentów powinny się znaleźć: wspólne zdjęcia z podróży lub rodzinnych uroczystości, korespondencja. Osobiście rekomenduję przedłożenie pisemnych oświadczeń członków rodziny i przyjaciół, potwierdzających istnienie związku.

Ponadto niezbędna jest odpowiednia dokumentacja finansowa świadcząca o możliwości finansowego wsparcia narzeczonej podczas jej podróży i pobytu w USA. Może to być wyciąg z konta bankowego, zaświadczenie o zatrudnieniu oraz osiągniętych zarobkach lub list polecający od pracodawcy.

Wiza zostanie przyznana, o ile urzędnik uzna, że związek jest faktycznie w dobrej wierze i wszystkie inne wymogi zostaną spełnione. Prawo daje narzeczonemu 90 dni na pobranie się od momentu wjazdu na teren Stanów Zjednoczonych na podstawie wizy K-1. Amerykańskie prawo imigracyjne nie pozwala takiej osobie na zmianę wizy narzeczeńskiej na jakąkolwiek inną. Stąd, jeśli narzeczeni nie zdecydowali się na ślub w ciągu tych trzech miesięcy, posiadacz wizy K-1 będzie zmuszony do powrotu do swojego kraju. □

Katolickim Papież chciał powiedzieć: „zostawmy to co nas dzieliło i dzieli, zapomnijmy o animozjach jedni do drugich, a jako wyznający wieżę w jednego Boga zjednoczmy nasze siły przeciwko złu które zagraża nam wszystkim jako wierzącym. Niestety, słowa Ojca św. Jana Pawła II trafiły w próżnię a nawet wzbudziły pewną arogancję, niechęć i wrogość o czym mogą świadczyć zwroty tego rodzaju jako to użył jeden z rabinów w stosunku do Papieża: „Nuuuu, panie papież...”. W języku dyplomatycznym i nie tylko dyplomatycznym używa się tytułów należnych danej osobie bez względu na to

Ks. Kamiński - idea Judeo do str. 23

Protest

Poniższy tekst został dostarczony do redakcji „News of Polonia” przez pana Jana Małka.
31.07.08

Protest przedstawicieli Polonii przeciwko mianowaniu Ryszarda Schnepfa ambasadorem RP w Madrycie
Wielce Szanowny Pan Prezydent RP
Lech Kaczyński

Wielce Szanowny Panie Prezydencie!

W ostatnich dniach obiegła światową Polonię bardzo niepokojąca informacja, że aktualny Rząd RP planuje mianowanie Ryszarda Schnepfa ambasadorem RP w Hiszpanii. Plany te patriotyczna Polonia odbiera z ogromnym oburzeniem, ponieważ osoba kandydata nie spełnia pod żadnym względem warunków koniecznych do godnego reprezentowania Rzeczpospolitej ani poza granicami, ani wewnątrz Kraju.

Ryszard Schnepf dał się poznać bowiem Polonii w Ameryce Łacińskiej od jak najgorszej strony i wielokrotnie środowiska polonijne pisały oraz próbowały bezskutecznie interweniować w kwestii skandalicznego i niegodnego nie tylko dyplomaty, ale i prawego człowieka postępowania tego osobnika. Pisał o tym między innymi Prezes Związku Kombatantów w Buenos Aires, pan Leopold Biłozur, były więzień Sowietów i bohater spod Monte Casino, który w swym artykule opublikowanym w „Głosie Polskim” z Buenos Aires ujawnił mające wszelkie cechy pospolitego przestępstwa działania Ryszarda Schnepfa. Publikacje na ten temat ukazały się zresztą nie tylko w prasie polonijnej. Na temat Schnepfa pisała również prasa paragwajska. Zarzuty były poważne. Chodziło o podejrzenie prania brudnych pieniędzy w ambasaddzie RP w Montevideo w czasach kiedy Schnepf pełnił tam funkcję ambasadora.

Również w Paragwaju miała miejsce kolejna afera sprzedaży przez R. Schnepfa tytułu honorowego konsula RP osobie narodowości niemieckiej, która nie miała z Polską nawet najmniejszych związków. Mówiło się, że Schnepf najpierw otrzymał za to trzydzieści tysięcy dolarów, po czym pojechał wspólnie z nowym konsulem do Polski jako jego przewodnik i tłumacz po to, aby udowodnić, że Polska wogóle istnieje, o czym nowy konsul nie miał zielonego pojęcia. Podkreślić trzeba, że Schnepf był wtedy cały czas ambasadorem RP w Urugwaju.

Pełniąc właśnie tę funkcję popełnił Ryszard Schnepf kolejne oszustwo bezprawnie sprzedając panu Prezesowi Janowi Kobyłańskiemu samochód dyplomatyczny będący własnością ambasady polskiej przed upływem przepisowych dwóch lat. Nie wiadomo w jaki sposób i jakich wpływów używając przekonał potem MSZ w Warszawie, że samochód jakoby został sprzedany zgodnie z prawem po upływie dwóch lat użytkowania go przez ambasadę. Ukoronowaniem zupełnie nie dyplomatycznej działalności ambasadora Schnepfa w Montevideo był udział w wystawieniu czeków bez pokrycia na ponad dwa miliony dolarów.

Pomimo tego, iż MSZ zostało bardzo szczegółowo poinformowane o kryminalnej działalności Ryszarda Schnepfa, dostarczona została bowiem do Warszawy dokumentacja wraz z fotokopiami umów, czeków, itd. (dokumenty te cały czas znajdują się do wglądu w USOPAL), to w stosunku do autora tych uczynków nie zostały wyciągnięte żadne konsekwencje ani karne ani dyscyplinarne. Widocznie Ryszarda Schnepfa chroni w Polsce jakaś potężna i ukryta mafia.

Przyczyna takiego stanu rzeczy leży niewątpliwie w tym, że elity polityczne w Polsce są bardzo mocno spenetrowane i

Protest do str. 22